

BEATA GRUSZCZYŃSKA

## **MIĘDZYNARODOWE BADANIA NAD PRZEMOCĄ WOBEC KOBIEŃ (IVAWS). REAKCJA POLICJI NA ZGŁOSZENIA PRZEMOCY W POLSCE**

### 1. UWAGI WSTĘPNE

Tematem niniejszego artykułu jest charakterystyka International Violence against Women Survey (IVAWS) oraz wstępne wyniki polskiej edycji dotyczące reakcji policji na zgłoszoną przemoc.

Międzynarodowe badania nad przemocą wobec kobiet (IVAWS) są pionierskim przedsięwzięciem, w którym uczestniczy kilkanaście krajów ze wszystkich kontynentów. Po raz pierwszy zagadnienie przemocy wobec kobiet zostało włączone do planu badań porównawczych instytucji Narodów Zjednoczonych, tj. HEUNI (European Institute for Crime Prevention and Control) z siedzibą w Helsinkach i UNICRI (United Nations Interregional Crime and Justice Research Institute) w Turynie. W gronie koordynatorów jest również Statistics Canada, kanadyjskie biuro statystyczne, które ma znaczące osiągnięcia w badaniach nad przemocą domową oraz przemocą wobec kobiet.

Podstawowe cele International Violence against Women Survey to zarówno oszacowanie rozmiarów przemocy, jakiej doświadczają kobiety (w tym zdarzeń nieujawnionych lub niezarejestrowanych), charakterystyka ofiar oraz sprawców, jak i analiza działania policji w reakcji na zgłoszoną przemoc.

Badania IVAWS zostały zrealizowane w kilkunastu krajach Europy, Ameryki Północnej, Ameryki Południowej, Azji i Australii w latach 2003-2005. W Polsce przeprowadzono je w 2004 r. na ogólnopolskiej próbie losowej 2009 kobiet<sup>1</sup>.

Podstawowym narzędziem badawczym IVAWS był wystandaryzowany kwestionariusz ankiety (opracowany przez międzynarodowy zespół metodologiczny), który obejmował zagadnienia przemocy fizycznej, psychicznej i seksualnej zarówno w relacji partnerskiej w związku formalnym lub nieformalnym, jak i ze strony innego mężczyzny znanego kobiecie, np. krewnego lub znajomego, bądź kogoś obcego. Obok odpowiedzi związanych z przemocą w dorosłym życiu (tj. po ukończeniu 16 lat), respondentki udzielały ich również na pytania dotyczące przemocy doświadczonej w dzieciństwie oraz przemocy stosowanej w stosunku do matki. Struktura kwestio-

---

<sup>1</sup> Polska edycja badań IVAWS została zrealizowana w latach 2004-2005 pod kierunkiem B. Gruszczyńskiej w ramach grantu KBN, a wywiady przeprowadzone były przez ankieterki CBOS.

nariusza umożliwiła uzyskanie odpowiedzi zarówno na pytania tzw. przesiewowe (*screening*), dotyczące nasilenia różnego rodzaju przemocy w całym życiu kobiety, jak i bardziej szczegółowej charakterystyki wybranego, tj. ostatniego zdarzenia.

Koncepcja IVAWS powstała na bazie kanadyjskich badań wiktyimizacyjnych na temat przemocy domowej oraz międzynarodowych badań ofiar przestępstw (ICVS), natomiast kwestionariusz i procedury badawcze obejmujące wszystkie elementy niezbędne do realizacji pilotażu oraz badania podstawowego zostały opracowane przez międzynarodowy zespół metodologiczny<sup>2</sup>, który przygotował również program szkolenia ankieterek.

Badania pilotażowe zrealizowano w kilkunastu krajach, w tym w pełnym wymiarze metodą *face-to-face* (wywiadu bezpośredniego) w Polsce i Kostaryce, a metodą *CATI* (wywiadu przez telefon sprzężony z komputerem) we Włoszech, Kanadzie i Australii, natomiast częściowe pilotaże przeprowadzono w Szwajcarii, Holandii, Finlandii na Ukrainie oraz w Indonezji. Program szkolenia ankieterek, specjalnie opracowany dla tego badania, obejmował zarówno zagadnienia teoretyczne, jak i praktyczne warsztaty dotyczące techniki zadawania prywatnych, intymnych pytań oraz stosownej reakcji na traumatyczne przeżycia respondentek. Bardzo ważnym zagadnieniem było zapewnienie bezpieczeństwa, zarówno respondentkom, jak i ankieterkom.

## 2. REAKCJA POLICJI NA ZGŁOSZONĄ PRZEMOC

W badaniach IVAWS wiele miejsca zajmuje zagadnienie reakcji policji na zgłoszenia o przemoc. Właściwa interwencja policji ma bowiem niekiedy pozytywny, długofalowy skutek i nie pozwala agresywnemu partnerowi czuć się bezkarnie. Lekceważenie zgłoszeń może natomiast powodować upokarzające trwanie w przemocy, które wpędza kobiety w depresję i ugruntowuje przekonanie, że policja jest nieskuteczna, nietaktowna, nie można na nią liczyć, a zatem lepiej utrzymać wszystko „w czterech ścianach”.

Podstawowym zadaniem policji jest, jak wiadomo, ochrona kobiety-ofiary przemocy, udzielenie lub spowodowanie udzielenia natychmiastowej pomocy oraz doprowadzenie do ukarania sprawcy. Ochrona i pomoc pokrzywdzonej kobiecie rozumiana jest szeroko, jako udzielenie bezpośredniej pomocy fizycznej, medycznej (łącznie z ułatwieniem uzyskania pomocy lekarskiej lub szpitalnej, jeśli zachodzi taka potrzeba) oraz pomocy prawnej, w tym również wskazanie możliwości skontaktowania się z organizacjami i instytucjami, które mogą udzielić wsparcia lub porady prawnej oraz psychologicznej. Z przeprowadzonych badań wynika, że w Polsce (podobnie jak w niektórych innych krajach) policja reagowała niekiedy niewłaściwie. Było to spowodowane zarówno brakiem odpowiednich procedur, które określały sposób postępowania oraz dokumentowania zdarzeń, jak i ogólnym przekonaniem, że przemoc domowa to sprawa rodzinna, prywatna i lepiej się nią nie zajmować.

Reakcja policji na zgłaszane akty przemocy jest wypadkową wielu czynników, w tym kulturowych, obyczajowych i prawnych. Istotną rolę odgrywają procedury

---

<sup>2</sup> Członkami zespołu metodologicznego byli m.in. Anna Alvazi del Frate (UNICRI), Holly Johnson (Statistics Canada), Natalia Ollus, Sami Nevala (HEUNI), John van Kesteren (UNICRI), Beata Gruszczyńska (Uniwersytet Warszawski IPSiR), Martin Killias (Uniwersytet w Lozannie), Maria Muratone (ISTAT).

i przepisy prawa, ale w praktyce postawa policji wobec ofiar jest odzwierciedleniem stosunku całego społeczeństwa do przemocy domowej oraz przemocy wobec kobiet. Należy przypomnieć, że w Polsce przemoc wobec kobiet została dostrzeżona jako zjawisko o szerokim zasięgu dopiero na początku lat 90. ubiegłego wieku i powoli dzięki m.in. kampaniom społecznym następowała zmiana postrzegania przemocy domowej i pokrzywdzonych kobiet. Znaczącą rolę odegrały organizacje pozarządowe, które obok rządowych instytucji, a niekiedy we współpracy z nimi przyczyniły się do „odkrycia” problemu oraz organizowania różnych form pomocy i wsparcia dla kobiet doświadczonych przemocą. Działalność rządowych i pozarządowych agend obejmowała różne formy aktywności, od świadczenia porad prawnych lub psychologicznych, po udzielenie schronienia i umożliwienie przetrwania krytycznych momentów. Ważnym instrumentem służącym kobietom, a także innym ofiarom przemocy domowej, było wprowadzenie w końcu lat 90, procedury Niebieskiej Karty (NK), która miała być pomocna m.in. w trakcie rozprawy sądowej w dokumentowaniu zdarzeń.

### 3. POLSKIE DOŚWIADCZENIA W ZGŁASZANIU PRZEMOCY - WYNIKI IVAWS

Na podstawie rezultatów polskiej edycji badania IVAWS przedstawimy odpowiedzi na następujące pytania: Jaka była częstość zawiadamiania policji przez kobiety doświadczone przemocą? W jakich sytuacjach zgłaszano zdarzenie, a jakie były przyczyny niepowiadomienia policji o przemocy? Jaka była reakcja policji i czy kobiety dobrze ją oceniały, czy oczekiwały czegoś więcej?

Spśród ofiar przemocy jedynie co czwarta kobieta powiadomiła o zdarzeniu policję<sup>3</sup>. Zdecydowanie częściej miało to miejsce wtedy, gdy sprawcą przemocy był partner (31%) niż inny znany lub nieznaną mężczyzna (16%). W przypadku przemocy doznanej ze strony znajomych mężczyzn odsetek zgłoszeń był bardzo mały i wynosił 10%, czyli zaledwie co dziesiąta kobieta zdecydowała się powiadomić o tym policję. Ponad dwa razy częściej (23%) zgłaszano przemoc ze strony mężczyzn spokrewnionych, a odsetek kobiet, które zawiadomiły policję w sytuacji, gdy sprawcą był obcy mężczyzna, wyniósł 18.

W jakich sytuacjach zgłaszano zdarzenie? W odpowiedzi na to pytanie pod uwagę wzięto kilka aspektów, tj. doznanie obrażeń fizycznych, potrzebę pomocy medycznej lub pobytu w szpitalu, a także ocenę kobiety dotyczącą powagi zdarzenia, poczucie zagrożenia życia oraz przekonanie, że było to przestępstwo. Z odpowiedzi respondentek wynika, że wystąpienie niemal każdego z wymienionych wyżej czynników wzmacniało decyzję o zgłoszeniu zdarzenia organom ścigania, ale często nawet w najcięższych przypadkach wiele kobiet nie powiadomiło policji.

Zgłoszenie przemocy ze strony partnera, jak już wspomniano, miało miejsce częściej niż w przypadku, gdy sprawcą był inny mężczyzna. Większe znaczenie niż w przypadku przemocy ze strony innego mężczyzny miał też fakt, że zdarzenie było poważne (48% zgłoszeń), że miało charakter przestępstwa (60%) lub kiedy wystąpiło zagrożenie życia w czasie incydentu (43%). Obrażenia fizyczne skłoniły do zawi-

---

<sup>3</sup> Pytanie dotyczyło zarówno zgłoszenia zdarzenia przez kobietę-ofiarę przemocy, jak i kogoś z jej otoczenia.

domienia policji 46% kobiet, konieczność pobytu w szpitalu - około 80%. Zbadano również, czy powyższe czynniki w równym stopniu wzmacniały decyzję o zgłoszeniu w przypadku, gdy sprawcą był aktualny lub były partner. Na ogół wyższy odsetek dotyczył zgłoszenia przemyca ze strony byłego partnera. Jedynie powaga zdarzenia oraz potrzeba pomocy lekarskiej nie miały istotnego znaczenia, czy sprawcą był aktualny lub były partner.

Analizując czynniki, które mogły mieć wpływ na fakt zgłoszenia zdarzenia na policję, pod uwagę wzięto również cechy demograficzno-społeczne ofiar przemyca, takie jak wiek, miejsce zamieszkania, poziom wykształcenia, zatrudnienie i zamożność. Trzy spośród analizowanych zmiennych miały istotny wpływ na częstotliwość zgłoszeń; były to: wiek kobiet, poziom zamożności oraz miejsce zamieszkania. Nie miały natomiast wpływu poziom wykształcenia oraz fakt bycia zatrudnioną.

Wiek istotnie różnicował skłonność ofiar do zawiadamiania o doznanej przemyca. Najczęściej (około 50%) zgłaszały przemyca kobiety w wieku 35-44 lat i to zarówno wtedy, gdy sprawcą był aktualny, jak i były partner. Wśród kobiet młodych jedynie co piąta (18%) powiadomiła policję, zaś dla kobiet starszych wiekiem odpowiedni odsetek wynosił około 30.

Poziom zamożności miał również istotne statystyczne znaczenie w przypadku przemyca ze strony aktualnego partnera. Najczęściej zgłaszano przemyca w przypadku kobiet wywodzących się z rodzin najuboższych. Podczas gdy średni odsetek zgłoszeń przemyca partnerskiej wynosił 31, to w gospodarstwach domowych o najniższych dochodach 57% kobiet zgłosiło przemyca ze strony aktualnego partnera, a 48% ze strony byłego partnera.

Miejsce zamieszkania było jednym z istotnych czynników związanych z zawiadamianiem policji. Najczęściej zgłaszano przemyca w małych i średnich miastach (około 40%), w dużych i bardzo dużych miastach odsetek zgłoszeń wynosił około 30, a na wsi - 25.

Poziom wykształcenia kobiet (jak wspomniano wyżej) nie miał istotnego wpływu na fakt zgłoszenia przemyca na policję, ale warto dodać, że kobiety z wyższym wykształceniem częściej zawiadamiały policję niż te z wykształceniem podstawowym lub średnim.

#### 4. REAKCJA POLICJI NA ZGŁOSZONĄ PRZEMOC ZE STRONY PARTNERA

Respondentki, które zgłosiły przemyca, zostały poproszone o odpowiedź na pytanie: „Co policja zrobiła, żeby Pani pomóc?”. Z otrzymanych rezultatów wynika, że niezależnie od tego, czy sprawcą był aktualny czy były partner, respondentki najczęściej wskazywały na kategorię „udzieliła informacji o placówkach specjalistycznych, podała informacje o pomocy prawnej”, a następnie na kategorię „zapewniła ochronę, zatrzymała sprawcę”. Odsetek odpowiedzi „policja nic nie zrobiła” w grupie kobiet poszkodowanych przez aktualnego partnera wyniósł 13, a przez byłego partnera - nieco więcej, bo 18. Wśród odpowiedzi „inne” (20%), znalazły się m.in. takie, które świadczyły o tzw. pozornej interwencji („zabrali pijaka, aby go za godzinę wypuścić”), lekceważeniu kobiet („zapropowali, żebym zmieniła mieszkanie, gdyż męczyzna chyba już się nie zmieni”), a niekiedy bardzo negatywnej reakcji (np. „ja jeszcze nie byłam zameldowana u męża, więc kazali mi się wynosić”), lub „wypaczyli

zeznanie, to ja stałam się winna, mówili, że to ja sama po pijanemu wyskoczyłam przez okno, a to on zmusił mnie do picia, żebym się nie broniła, jak będzie zabijał”). Zdarzało się, że kobiety wycofywały zeznania, ale było to spowodowane niewłaściwym postępowaniem policji, brakiem wsparcia i ochrony, o czym świadczy następująca wypowiedź: „(...) kazali się zgłosić we dwoje na komendę i tam ja wszystko odwołałam, bo byłam razem z mężem i bałam się”.

## 5. OCENA REAKCJI POLICJI ORAZ PROCEDURY NIEBIESKIEJ KARTY

Ogólnie rzecz biorąc, mniej więcej połowa respondentek oceniła reakcję policji jako dobrą lub bardzo dobrą, jednak ponad połowa badanych, które były niezadowolone lub bardzo niezadowolone z zajęcia się sprawą, wskazuje na potrzebę radykalnej zmiany w pracy policji w tym zakresie. Jeśli chodzi o zgłoszenia przemocy „partner-skiej”, stosunkowo więcej pozytywnych ocen dotyczyło sytuacji, w której sprawcą był aktualny partner, wyraziło je prawie 56% kobiet wobec 41% - dotyczących przemocy ze strony byłego partnera.

W polskiej edycji IVAWS dla respondentek, które były ofiarami przemocy ze strony partnera, dodano pytania mające na celu zweryfikowanie funkcjonowania procedury Niebieskiej Karty (NK) wprowadzonej zarządzeniem Komendanta Policji m.in. w celu ułatwienia ofiarom przemocy domowej dokumentacji zdarzeń i uwiarygodnienia ich w sądzie.

Kobiety, które zgłosiły zdarzenie przemocy ze strony partnera, zostały zapytane o to, czy otrzymały od policji Niebieską Kartę, czy informacje w niej zawarte były przydatne oraz czy zgodnie z procedurą dzielnicowy lub inny funkcjonariusz policji zainteresował się później sprawą. Wśród ofiar przemocy ze strony partnera tylko 13 kobiet, a więc zaledwie niecałe 5%, potwierdziło otrzymanie NK, ale spośród nich niemal wszystkie potwierdziły wizytę dzielnicowego lub innego funkcjonariusza, który pytał, czy powtarzają się akty przemocy oraz radził, aby zgłosić się do Ośrodka Pomocy Społecznej. Na pytanie, czy informacje zawarte w NK były przydatne, 7 osób odpowiedziało pozytywnie, a 6 negatywnie.

Pozostałe respondents, które nie otrzymały NK, poproszono o odpowiedź, czy upomniały się o nią. Ponad 70% badanych twierdziło, że nic o niej nie wiedziały, a około 10%, że nie miało do tego głowy. Wśród pozostałych nielicznych odpowiedzi znalazły się też takie, że „zabrakło druków” lub „usłyszałam, że ten przypadek nie podlega NK”.

## 6. PRAWNE KONSEKWENCJE WOBEC SPRAWCÓW PRZEMOCY

Wśród 95 osób, które odpowiedziały na pytanie „Czy w następstwie tego zdarzenia został wniesiony akt oskarżenia?”, 30 twierdziło, że tak. Wyrok skazujący zapadł w 16 przypadkach, a w siedmiu proces sądowy był w toku (tabela 1).

Tabela 1. Zgłoszenie przemocy i reakcja wymiaru sprawiedliwości

	Liczby bezwzględne
Liczba ofiar przemocy ze strony partnera	300
Liczba kobiet, które zawiadomiły policję	97
Liczba wniesionych aktów oskarżenia	30
Liczba przypadków, w których zapadł wyrok skazujący	16
Proces sądowy w toku	7

Statystyczne podsumowanie zdarzeń wskazuje na znikomą reakcję wymiaru sprawiedliwości na przemoc wobec kobiet ze strony partnera. Policja nie wie o dwóch trzecich przypadków, a wśród tych, które zostały zgłoszone, zaledwie jedna trzecia zakończyła się w konsekwencji wniesieniem aktu oskarżenia, z czego zaledwie połowa sprawców otrzymała wyrok skazujący. Gdyby odnieść liczbę ukaranych do sprawców ogółem, otrzymano by relację 1:19, co oznacza, że zaledwie co dziewiętnasty mężczyzna, który przynajmniej raz stosował przemoc w stosunku do swojej partnerki, został za ten czyn ukarany.

## 7. OCZEKIWANIA OFIAR PRZEMOCY W STOSUNKU DO POLICJI

Respondents odpowiadały na pytanie: „Czy jest coś jeszcze, co policja powinna zrobić, żeby Pani pomóc?”. Trzy czwarte kobiet (74%) uważało, że policja powinna zareagować inaczej, zrobić coś więcej w trakcie lub po interwencji związanej ze zgłoszeniem przemocy ze strony partnera. Ponad połowa kobiet, które zgłosiły zdarzenie, oczekiwała od policji szybszej interwencji w stosunku do sprawcy, czyli m.in. postawienia zarzutów, zatrzymania (aresztowania), a spośród nich 15% osób dodatkowo uważało, że policja nie zapewniła im, czyli ofiarom, dostatecznej ochrony lub pomocy. Wśród kobiet, które miały zastrzeżenia do zachowania się policji, niemal połowa powiedziała, że nie otrzymały od niej odpowiednich informacji o możliwościach uzyskania pomocy (także prawnej). Statystyczny rozkład odpowiedzi przedstawiono w tabeli 2.

Tabela 2. Odpowiedzi na pytanie „Czy jest coś jeszcze, co policja powinna zrobić, żeby Pani pomóc?” (w %)\*

	Partner (N = 186)	Inny mężczyzna (N = 118)
Zadziałać szybciej, zatrzymać sprawcę, przeprowadzić rozmowę ostrzegawczą	54,3	43,2
Zapewnić ochronę, pomoc w opuszczeniu domu, pomoc medyczną	9,7	5,9
Dostarczyć informacji, skierować do placówki udzielającej pomocy	36,0	50,9
Ogółem	100,0	100,0

\* Odsetki obliczono do liczby wskazań bez kategorii „nic więcej”.

## 8. POWODY NIEZGŁOSZENIA PRZEMOCY

Wszystkie kobiety, które były ofiarami przemocy, a nie zgłosiły zdarzenia, zapytano o powody niepowiadomienia policji. Wśród odpowiedzi najczęściej (około 40% przypadków) wskazywano na kategorie: „sprawa zbyt małej wagi, sama sobie poradziłam, nie pomyślałam o zgłoszeniu”, i to zarówno w sytuacji przemocy ze strony partnera, jak i innych mężczyzn. Drugą przyczyną niezgłoszenia było zażenowanie, wstyd lub poczucie winy, które powstrzymywały ofiary przed powiadomieniem policji o zajściu. Częściej miało to miejsce w przypadku przemocy fizycznej lub seksualnej ze strony partnera niż innych mężczyzn. Kolejną przyczyną było przekonanie, że policja i tak nic nie zrobi lub nie może zrobić. Istotnym powodem powstrzymującym przed zgłoszeniem był również lęk przed sprawcą, co najczęściej występowało w sytuacji, gdy doszło do przemocy fizycznej ze strony partnera, ale obawa pojawiała się również w przypadkach przemocy seksualnej ze strony innego mężczyzny. Zdarzało się, że w przypadkach przemocy domowej kobiety nie zawiadomywały policji z obawy przed aresztowaniem partnera i kłopotami w pracy.

## 9. PODSUMOWANIE

Z badań nad przemocą wobec kobiet w Polsce wynika, że tylko niewielka liczba kobiet, które doświadczyły przemocy, zawiadomiła o tych zdarzeniach policję. Wiąże się to z różnego rodzaju barierami, które wynikają zarówno z nieodpowiedniego traktowania ofiar, jak i z zakorzenionych przekonań, że sprawy rodzinne należy rozwiązywać we własnym zakresie, „w czterech ścianach”. Ochrona ofiar przemocy jest w wielu przypadkach nieodpowiednia, policja nie informuje w wyczerpujący sposób o możliwościach uzyskania wsparcia oraz pomocy prawnej i psychologicznej. Procedura Niebieskiej Karty, uważana za mocną broń w walce z przemocą domową, nie zawsze jest znana jej ofiarom i bywa rzadko stosowana. Opinia o nieefektywności policji w zakresie pomocy kobietom jest w wielu sytuacjach powodem zrezygnowania z powiadomienia i konieczności samodzielnego radzenia sobie z agresywnym mężczyzną, co nie powinno mieć miejsca. Należy podkreślić, że dla skutecznej pomocy kobietom, które stały się ofiarami przemocy, potrzebne są odpowiednie rozwiązania systemowe. Uchwalona w 2005 r. Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz.U. z 2005 r. Nr 180, poz. 1493) jest dużym osiągnięciem, ale nie mniej ważne są tzw. dobre praktyki. W tej kwestii jest jeszcze wiele do zrobienia i trzeba mieć nadzieję, że zarówno w zakresie skutecznej interwencji, jak i w zapobieganiu przemocy wobec kobiet Polska poczyni zdecydowany krok naprzód.

## LITERATURA

- Berk R.A., Sherman L.W. (1988). „Police response to violence incidents: An analysis of an experimental design with incomplete randomization”, *Journal of the American Sociological*, t. 83, nr 502, s. 70-76.
- Browne K., Herbert M. (1997). *Preventing Family Violence*. New York: John Wiley & Sons Ltd.
- Bulenda T., Gruszczynska B., Kremplewski A., Sobota P. (2006). „The prosecution service function within the Polish criminal justice system”, w: J.M. Jehle, M. Wade

- (red.), *Coping with Overloaded Criminal Justice Systems The Rise of Prosecutorial Power Across Europe*, s. 257-284.
- Gelles R.J. (2003). Violence in the Family, w: W. Heitmeyer, J. Hagan (red.), *International Handbook of Violence Research*. New York: Kluwer Academic Plenum Publishers, The Netherlands.
- Gruszczyńska B. (2003). „Międzynarodowe badania nad przemocą wobec kobiet IVAWS. Rezultaty polskiego badania pilotażowego”, *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. profesora Stanisława Batawii*, nr 12, Warszawa.
- Lipowska-Teutsch A. (1995). *Rodzina a przemoc*. Warszawa: Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.
- Nowakowska U. (2003). *Kobiety w Polsce 2003+. Raport Centrum Praw Kobiet*. Warszawa.
- Pospiszyl I. (1994). *Przemoc w rodzinie*. Warszawa: WSiP.
- Siemaszko A., Gruszczyńska B., Marczewski M. (2003). *Atlas przestępczości w Polsce 3*. Warszawa: Oficyna Naukowa.